

Warszawa, 2 kwietnia 2025 r.

## **Amerykańskie cła na import z UE mogą nieznacznie zmniejszyć PKB Polski od 0,11 do 0,43 proc.**

Zapowiedziana przez Donalda Trumpa polityka celna będzie miała wpływ na polską gospodarkę, choć będzie on umiarkowany. Chociaż Stany Zjednoczone są dopiero 8. partnerem eksportowym Polski, to jednak USA są drugim po Niemczech odbiorcą polskiej wartości dodanej - aż 57 proc. z 23 mld USD polskiej wartości dodanej konsumowanej w USA trafia tam pośrednio przez inne państwa. 2,6 proc. PKB Polski jest wytwarzane dzięki popytowi USA na polską wartość dodaną. Jeżeli USA zdecydowałyby się nałożyć 25 proc. cła na import z UE, PKB Polski mógłby się zmniejszyć o 0,38-0,43 proc. Takie wnioski płyną z szacunków Polskiego Instytutu Ekonomicznego z raportu pod tytułem „Potencjalne konsekwencje zmian w polityce celnej administracji USA dla polskiej gospodarki”.

### **Cła nakładane na UE przez USA negatywnie wpłyną na kondycję polskiej gospodarki**

Cła handlowe zapowiadane przez administrację Donalda Trumpa mogą wywrzeć negatywny wpływ na większość sektorów gospodarczych oraz poziom PKB krajów europejskich, w tym Polski. Jego skala zależy od konkretnego scenariusza polityki handlowej oraz od struktury gospodarczej danego kraju.

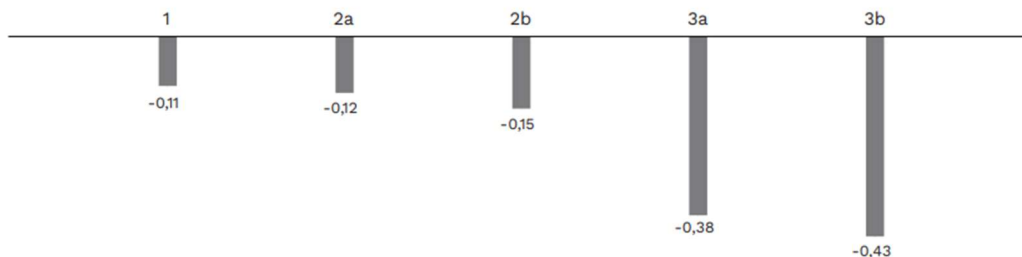
Polski Instytut Ekonomiczny stworzył trzy scenariusze odzwierciedlające możliwe eskalacje różnych wariantów polityki celnej USA:

1. **Scenariusz zgodny z ogłoszeniami sprzed 26 marca:** zakłada wprowadzenie ceł na stal i aluminium importowaną do USA z całego świata, a także cła na wszystkie towary z Chin na poziomie 20 proc.
2. **Scenariusz rozszerzony o sektor motoryzacyjny:**
  - a. Analogiczny do scenariusza 1., dodatkowo wprowadzono cło w wysokości 25 proc. na sektor motoryzacyjny importowany do USA z całego świata.
  - b. Wariant ten rozszerza scenariusz 2a. o założenie, że wszystkie państwa wprowadzą cła odwetowe na amerykański sektor motoryzacyjny w wysokości 25 proc.
3. **Scenariusz ostrej wojny handlowej z UE:**

- a. Zakłada, że poza obecnymi cłami ze scenariusza 1., USA wprowadzi cła w wysokości 25 proc. na wszystkie produkty importowane, ale tylko z UE.
- b. W tym wariantie przewidziano dodatkowo, że kraje UE odpowiedzą wprowadzeniem ceł (25 proc.) na wszystkie produkty importowane z USA.

„Najpoważniejsze konsekwencje dla polskiej gospodarki wiązałyby się z realizacją scenariusza eskalacji konfliktu handlowego, zakładającego wprowadzenie kompleksowych ceł w relacjach USA-UE wraz z działaniami odwetowymi z obu stron. Implementacja tego scenariusza skutkowałaby redukcją polskiego PKB o 0,43 proc. oraz spadkiem eksportu w zdecydowanej większości badanych sektorów gospodarki. Potencjalne cła handlowe, które zapowiedział Donald Trump, wpłyną negatywnie na polską gospodarkę w każdym ze scenariuszy, jednak należy podkreślić, że ogólny efekt na poziom PKB nie jest niepokojący – największe ryzyko wiąże się z obciążeniem poszczególnych sektorów oraz z narastającą niepewnością gospodarczą.” – wskazuje Aleksandra Sojka, starsza analityczka z zespołu gospodarki światowej w PIE.

Wykres 8. Szacowany wpływ różnych scenariuszy polityki celnej na PKB Polski (wyniki wstępne, w proc.)



Źródło: opracowanie własne PIE na podstawie danych [FIGARO \(Eurostat, 2022\)](#) oraz [WITS \(World Bank, 2022\)](#).

### Amerykańskie cła najbardziej odczują polskie górnictwo, transport oraz motoryzacja

W zależności od scenariusza amerykańskiej polityki celnej będzie można spodziewać się różnych efektów sektorowych. Wyłączając wariant ostrej wojny handlowej między USA a UE, sektorami, które zanotują największe spadki eksportu, będą:

- **Górnictwo i wydobywanie** (spadek o 3-4 proc.), prawdopodobnie ze względu na wykorzystanie węgla koksującego w produkcji stali, na którą nałożono cła.

- **Usługi sektora transportowego** (spadek o 1,5 proc.), wynikający z ogólnego ograniczenia wymiany międzynarodowej.
- **Sektor motoryzacyjny** (spadek o 1,5 proc.).

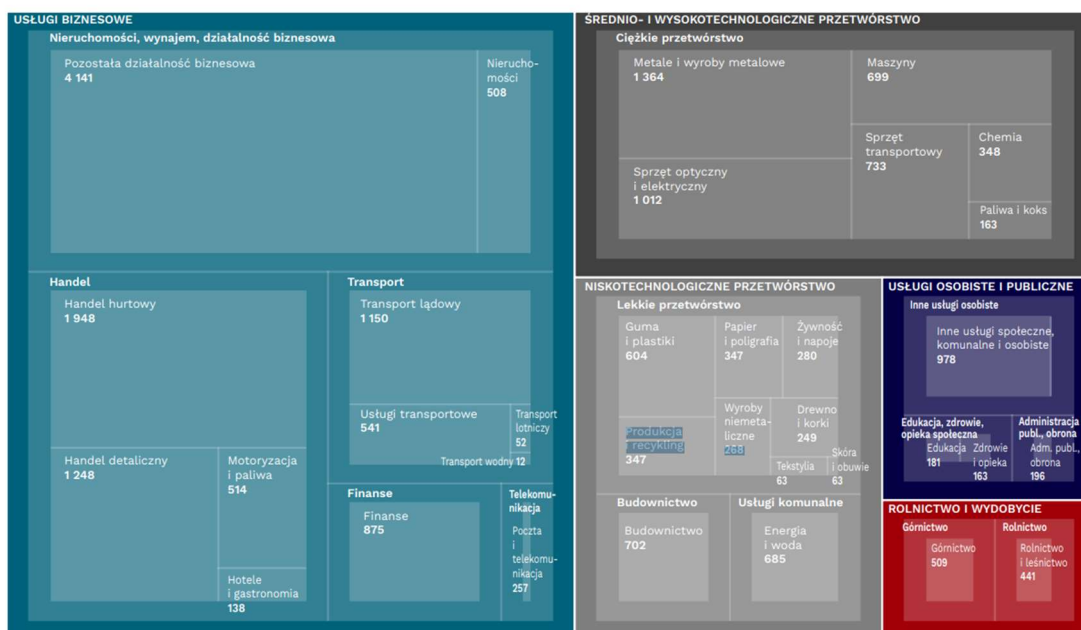
W sektorze najbardziej dotkniętym cłami, czyli produkcji metali podstawowych, również obserwuje się spadek eksportu, ale tylko o 1 proc.

W scenariuszach dotyczących ostrej wojny handlowej spadek eksportu dotyczy prawie wszystkich sektorów w Polsce, a jego skala waha się od 0,5 proc. do 4 proc. Najbardziej dotknięte sektory, w których eksport spadnie o więcej niż 1,5 proc. to:

- Usługi transportowe,
- Produkcja komputerów, wyrobów elektronicznych i optycznych,
- Produkcja metali podstawowych,
- Produkcja maszyn i urządzeń,
- Produkcja urządzeń elektrycznych.

Dywersyfikacja rynków zbytu będzie jednym ze sposobów ograniczenia potencjalnych kosztów gospodarczych amerykańskich ceł na polski eksport.

Wykres 5. Popyt finalny USA na polską wartość dodaną w 2023 r. wg sektorów (w mln USD, ceny bieżące)



## Cele amerykańskiej polityki celnej pozostają niejasne

Amerykańska administracja zdaje się kierować wieloma celami jednocześnie, stąd też jej działania mogą być mniej skuteczne i gorsze dla sytuacji gospodarczej

zarówno w USA, jak i na świecie. Mówi się o trzech najważniejszych celach: redukcji deficytu handlowego, przekierowaniu wpływów do budżetu z podatków na cła oraz o wzmocnieniu pozycji negocjacyjnej USA wobec partnerów. Często pojawiającym się wątkiem jest poprawa konkurencyjności sektora przemysłowego w USA. Cła w świetle literatury ekonomicznej zdają się nie być najlepszym narzędziem realizacji nawet jednego z wymienionych celów, tym bardziej wszystkich jednocześnie.

*„Próba realizacji któregokolwiek z celów amerykańskiej polityki za pomocą ceł wydaje się trudna. Na przykład nie można trwale zredukować deficytu w handlu między USA a UE jedynie metodą podwyższania ceł, ponieważ deficyt handlowy USA wynika nie tylko z relacji handlowych. Kluczowe są nierównowagi makroekonomiczne. Podobnie trudno oczekiwać, że cła doprowadzą do zwiększenia wpływów budżetowych. Przychody z ceł w 2024 r. sięgnęły 77 mld USD, co odpowiadało 1,6 proc. przychodów i 0,3 proc. PKB. Nawet po nałożeniu dodatkowych ceł w wysokości 50 proc. na cały import USA, przychody budżetowe mogłyby sięgnąć 780 mld USD, co stanowiłoby tylko 16 proc. przychodów budżetowych USA i mniej niż przekraczająca 1,8 bln USD dziura budżetowa. W rzeczywistości jednak przychody byłyby o wiele niższe ze względu na załamanie gospodarcze wskutek drastycznego podniesienia kosztów importu i związany z tym także spadek wartości sprowadzanych produktów.” – wskazuje Marek Wąsiński, kierownik zespołu gospodarki światowej PIE.*

\*\*\*

**Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, gospodarka światowa, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa, zrównoważony rozwój i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.**

**Kontakt dla mediów:**

**Ewa Balicka-Sawiak**

**Rzecznik Prasowy**

**T: +48 727 427 918**

**E: ewa.balicka@pie.net.pl**